

W sobotę przybyła do Helsinek z 4-dniową wizytą oficjalną eskadra Marynarki Wojennej PRL. Wśród okrętów znajduje się niszczyciel „Więcher” oraz dwa tralowce.

Na zdjęciu: polskie okręty po przybyciu do portu w Helsinkach.

CAF-Photofax

Dni Kultury NRD w Świnoujściu i Międzyzdrojach

Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Warszawie wspólnie z Międzynarodowym Klubem Książki i Prasy w Szczecinie organizuje w dniach od 1 do 22 lipca br. „Dni Kultury NRD”. Program „Dni” jest niezwykle ciekawy i urozmaicony.

W Świnoujściu w Klubie MPiK „Ruch” czynna jest wystawa pn. „NRD — kraj turystyki”: w dniu 15 lipca występować tu będzie orkiestra jazzowa „Juergen Heider Swingtett” oraz soliści: Jessy Rameik, piosenkarka z Magdeburga i Klaus Dieter Henkler, piosenkarz i gitarzysta z Halle. 16 lipca z mieszkańcami Świnoujścia spotka się dyrektor Ośrodka Kultury i Informacji NRD, D. Rummelsburg, który wygłosi odczyt pt. „Niemcy między Odrą i Łabą”. 19 lipca o Galerii Drezdeńskiej mówić będzie dyrektor Muzeum w Dreźnie, dr Emmrich, zaś 22 lipca odbędzie się koncert muzyki operowej i operetkowej w wykonaniu solistów: Christel Selditz (sopran) z Poczdamu, Gabrielle Granzow (alt) z Gery, Armin Terzibaschian (bas-baryton) z Berlina i Reinhold Kising (fortepian) z Gery.

W Międzyzdrojach czynna jest od 1 lipca wystawa rzeźb NRD. Ponadto w Międzyzdrojach odbędzie się te same imprezy i spotkania, co w Świnoujściu w dniach: 15, 16, 18 i 21 lipca.

(CET)

Kolizja wodolotu z wielorybem

Niedzienny wypadek miał miejsce w Oslofjordzie. Norweski wodolot „FJORDFOIL” zderzył się przy wyjściu z portu HORTEN z średniej wielkości wielorybem, pływającym pod samą powierzchnią wody. Ze względu na dużą szybkość wodolotu (32 węzły) nie udało się uniknąć kolizji. Wieloryb został ranny, wodolot natomiast nie odniósł żadnych większych uszkodzeń i mógł kontynuować podróż. Jest to bardzo rzadki przypadek, aby wieloryb zapuścił się tak daleko do ruchliwego i często uczęszczanego fiordu. (oj)

Potężna eksplozja płynnego wodoru w ośrodku atomowym w USA

NOWY JORK PAP. Około 100 ton płynnego wodoru eksplodowało wczoraj w amerykańskim ośrodku atomowym w Cambridge w stanie Massachusetts. Według oficjalnego komunikatu zburzona została około 1/5 budynku akceleratora. Straty ocenia się na około milion dolarów. 10 osób zostało zranionych, z tego cztery poważnie. Przyczyna eksplozji dotychczas nie jest znana. Mała ilość

Kurier

Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 156 (6503)

WTOREK, 6. VII. 65 r.

Polska przekazała NRF nowe dokumenty zbrodni hitlerowskich w naszym kraju

Bonn robi co może by mordercom nie spadł włos z głowy

WARSZAWA PAP. Dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — dr Czesław PILICHOWSKI poinformował przedstawiciela PAP, że w dniach 11 — 30 ub.m. przebywał w Polsce zespół centrali dokumentacji zbrodni hitlerowskich w Ludwigsburgu (NRF) pod kierownictwem dr Adalberta RUECKELA.

CENTRALA w Ludwigsburgu powstała w 1958 r., jednak dopiero w grudniu ub.r. zainteresowała się materiałami znajdującymi się w archiwach PRL. W lutym br. przedstawiciele centrali zaznajomili się z tysiącami dokumentów zbrodni hitlerowskich dokonanych w Polsce. Zmikrofilmowano wówczas dla centrali w Ludwigsburgu 19 600 stron dokumentów.

W czasie ostatniego pobytu w Polsce członkowie ekipy z Ludwigsburga przejrzyli i wybrali do zmikrofilmowania szereg dalszych dokumentów. W Warszawie zapoznali się oni z setkami tomów akt dotyczących zbrodni hitlerowskich z

kania ludzi uznanych za umysłowo chorych w szpitalu w Obrabawie (Obryzce) zostało przez sąd w Monachium uniewinnionych. Przykłąd podobne można byłoby mnożyć.

Nasują się nieodparcie wątpliwości, że władze NRF wciąż prowadzi w stosunku do zbrodniarzy hitlerowskich politykę kamufażu i stwarzania pozorów. O zamiarach tych władz niedwuznacznie świadczy również przygotowywana ustawa o zlagodzeniu kar dla zbrodniarzy wojennych działających „na rozkaz władz zwierzchnich”, co w rzeczywistości oznacza dążenie do faktycznego amnestionowania wszystkich zbrodniarzy.

Jak stwierdzili w Warszawie przedstawiciele centrali — zebrane w Polsce dokumenty będą wymagały dalszych analiz oraz dochodzeń władz prokuratorskich NRF. Charakter i zadania centrali w Ludwigsburgu, ograniczone do czynności pomocniczych, powodują, że droga od dokumentu przekazanego przez stronę polską do postawienia zbrodniarza hitlerowskiego w stan oskarżenia przez prokuraturę NRF jest — jak podkreślili — „bardzo długa i trudna”.

Postawienie w stan oskarżenia zbrodniarzy hitlerowskich w NRF nie oznacza przy tym, że poniosą oni właściwą karę. Wywołuje to niezwykle oburzenie polskiej opinii publicznej. Np. szef gestapo z Zakopanego Robert WEISSMANN, któremu prokuratura NRF zarzuciła współudział w zamordowaniu 111 osób (liczba ta jest daleko niższa od rzeczywistej) został ostatnio skazany tylko na 7 lat więzienia, a jego zastępca Arno SEHMISCH tylko na 4 i pół roku. 15 osób winnych zbrodniczo umier-

Dziś dalszy ciąg rozmów oficjalnych

Wizyta E. Ochaba w Finlandii dobiega końca

HELSINKI PAP. W poniedziałek 5 bm. przewodniczący Rady Państwa PRL i prezydent Finlandii wraz z małżonkami oraz towarzyszącymi osobistymi polskimi i fińskimi zakończyli podróż po kraju. W godzinach południowych goście powrócili samolotem specjalnym z Rovaniem do Helsinek. Wprost z lotniska udano się do położonej w pobliżu miasta miejscowości Pitajanki, gdzie znajduje się jedna z największych mleczarni.

W NAIWIEKSZYM, bo liczącym 500 tys. mieszkańców, mieście Finlandii — Helsinkach rozwiązanie sprawy dostaw mleka dla ludności wymagało specjalnych przedsięwzięć, tym bardziej w kraju, w którym spóźnie mleka jest największe na świecie (wynosi on 303 litrów rocznie na mieszkańca). Małe mleczarnie, zlikwidowanej tworząc na ich miejsce wielkie kombinaty mleczarskie, którym powierzono skup, przerob i dystrybucję mleka. Jedną z takich mleczarni nowoczesnie wyposażonych jest właśnie zakład „Valio” w Pitajanki. Edward Ochab wreczył załodze zakładu, na ręce męża żonaty Risto Kujala, pamiątkowy wazon kryształowy z wrytymi emblematami Polski i Finlandii. Następnie przewodniczący Rady Państwa PRL i prezydent Finlandii zwiedzili wzorowo prowadzone przez rolnika Viljo Kulmela gospodarstwo rolne we wsi Koivula, również położonej w pobliżu Helsinek.

W godzinach wieczornych, w konserwatorium w Helsinkach, z okazji pobytu w Finlandii przewodniczącego Rady Państwa PRL i jego małżonki odbył się koncert galowy pod patronatem Rady Ministrów Republiki Finlandii.

We wtorek, w szóstym dniu wizyty, kontynuowane są oficjalne rozmowy pomiędzy przewodniczącym Rady Państwa i prezydentem Finlandii, które — jak już podawaliśmy — rozpoczęły się w ubiegły piątek.

W. Fiodorow — nowym wicekonsulem ZSRR w Szczecinie

W ZWIĄZKU ze zmianą na stanowisku wicekonsula ZSRR, wyjeżdżający ze Szczecina wicekonsul Aleksiej IWANOW złożył wizytę pożegnalną i sekretarzowi KW PZPR Antoniemu WALASZKOWI i I sekretarzowi KM PZPR Stanisławowi BARTCZAKOWI. Aleksiej Iwanow przedstawił równocześnie swego następcę, którym został mianowany Wasyl FIODOROW.

Samotny żeglarz

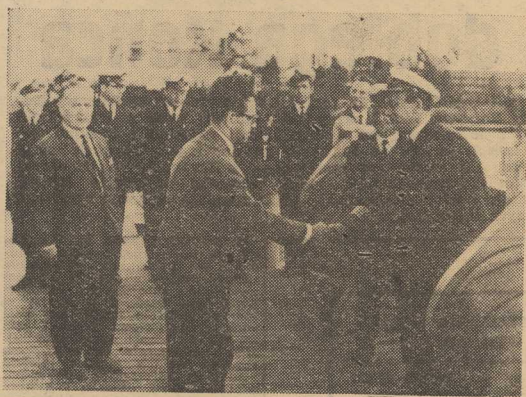
25-letni John Riding z angielskiego miasta Southport odbył podróż przez Atlantyk na swojej małej łódce żaglowej „Morskie Jajo”. Długość łodzi wynosi niecałe 4 metry i jest to najmniejsza jednostka pływająca, która do tej pory bez szwanku pokonała odległość między brzegami Wypś Brytyjskich i kontynentem Ameryki Północnej na wysokości Bermudów.

Na zdjęciu: John Riding w swoim „Jupinie” pozdrwiał załogę samolotu, z którego wykonane jest zdjęcie.

CAF — Photofax



Czechosłowacka banderą na m/s „Brno“



W ubiegłą sobotę na szóstym z kolei 14,5-tysięczniku, zbudowanym w Stoczni Szczecińskiej, podniesiono banderę armatora. M/s „Brno“ zbudowany został dla CSRS i właśnie w sobotę nastąpiło przekazanie jednostki. Na naszym zdjęciu: konsul generalny CSRS w Szczecinie Jiri KOSINER składa życzenia kapitanowi statku Jozefowi SIMKOWI. Z lewej — dyrektor Stoczni Szczecińskiej Stanisław FORTUŃSKI. (wit) Fot. St. CIESLAK

„Inwazja“ turystów na wypożyczalnię sprzętu

ŁÓDŹ PAP. W Łodzi od kilku dni formują się kilometrowe kolejki przed wypożyczalniami sprzętu turystycznego. Najwięcej amatorów jest na materace gumowe, spiwory, plecaki i namioty. Zwłaszcza o spiwory, których przygotowano zbyt mało, toczą się prawdziwe boje. Magazyny wypożyczalni dysponują także składnymi kajakami, ale co za pojechała dla turystów, skoro kajaki „zapomniano“ zarejestrować i w związku z tym nie wolno ich spuścić na wodę.

NASZA POGODYNKA

Wkrótce ocieplenie?

LPCOWE urlopy zaczęły się nieźbyt szczęśliwie. Nad Europą zapanowały chłodne nize ściągające z dalekiej północy powiatrze pochodzenia arktycznego. Również u nas w kraju pierwsze dni lipca upłynęły pod znakiem pogody chłodnej, okresami chmurnej, z częstymi deszczami na południu i z przelotnymi opadami na północy.

Chwilę słoneczne są krótkie, a przez większą część dnia utrzymuje się pokrywa chmur.

Prógnozy meteorologów są ostrożne. Obiecują wprawdzie za kilka dni, pod koniec I i na początku II dekady lipca poprawę aury i ocieplenie, ale zastrzegają się, że wszystko jest obecnie płynne i trudne do przewidzenia. Niespodzianki są możliwe zarówno in plus jak i in minus. Bądźmy jednak optymistami i wiermy, że nastąpi wreszcie zapowiadane ocieplenie. Ma je przyjąć ze wschodu i południa niż, który tworzy się obecnie nad Węgrami i wschodnimi Karpatami. Grozi to wprawdzie ponownymi opadami w górach, ale zapowiada

zmianę cyrkulacji z północno-zachodniej na ciepłą — wschodnią i południowo-wschodnią w centrum kraju.

A więc na razie przez kilka dni na południu zachmurzenie będzie okresami duże z opadami i skłonnością do burz. Natomiast w centrum kraju i na północy zachmurzenie ma być umiarkowane i tylko przejściowo większe, a opady o charakterze przelotnym.

Temperatura od ok. 15—17 st. na Wybrzeżu, do ok. 20 st. w dzielnicach centralnych i ok. 16—18 st. na południu Polski. Tylko na krańcach południowo-wschodnich wzrost temperatury do ok. 22—24 stopni.

Na przełomie I i II dekady lipca ocieplenie w całym kraju do ok. 25 st. w dzień i do ok. 15—17 w nocy. Wiatry słabe zmienne.

(WICHEREK)

80 tysięcy osób kształcą się na studiach dla pracujących

W bież. roku — ponad 20 tys. nowych studentów

WARSZAWA PAP. Oprócz 33 tys. młodzieży, która zostanie w br. przyjęta na pierwszy rok studiów dziennych, ponad 20 tys. osób rozpocznie studia wieczorowe i zaoczne. Na studiach tych zorganizowanych we wszystkich prawie uczelniach kształcą się obecnie blisko 80 tys. osób.

FORMA studiów zaocznych różniła się szczególnie na uniwersytetach, gdzie uczy się w ten sposób blisko 17 tys. osób. We wszystkich tego typu uczelniach wyższych istnieje obecnie 14 kierunków studiów zaocznych, a mianowicie — prawo, filologia: polska, niemiecka i rosyjska, bibliotekoznawstwo,

historia, pedagogika, biologia, geografia, matematyka, fizyka, ekonomika przemysłu, handlu wewnętrznego, finanse i rachunkowość. Studia wieczorowe w zakresie matematyki, fizyki i chemii (a od nowego roku akademickiego i pedagogiki) przeznaczone są przede wszystkim dla nauczycieli — absolwentów studiów nauczycielskich. Prowadzą je uniwersytety: warszawski, łódzki, poznański i wrocławski.

Wzrasta wciąż liczba studiujących w wyższych szkołach technicznych (wieczorowych i zaocznych). Obecnie studuje w ten sposób w 17 uczelniach 33 tys. osób. W br. na pierwszym roku rozpocznie naukę 9 500 osób, na 18 kierunkach (m.in. ekonomika transportu i przemysłu, mechanika, elektrotechnika, budownictwo lądowe i wodne, łączność, ceramika, włókiennictwo, hutnictwo).

Wyższe szkoły rolnicze nie prowadzą studiów wieczorowych, natomiast na studiach zaocznych kształcą się ponad 4 600 osób.

Coraz popularniejsze stają się zaoczne i wieczorowe studia ekonomiczne. Począwszy od bieżącego roku wprowadza się wyższe zawodo- we studia ekonomiczne zamiast dotychczasowych studiów magisterskich.

Zbocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S „KRASNAL“ — z Anglii zachodniej z drobnicą. M/S „LAWIEC“ — z Anglii zachodniej z drobnicą. S/S „CIESZYŃ“ — z Finlandii z ruda. S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA“ — z Danii pod balastem. S/S „KOLNO“ — z Danii pod balastem. M/S „PROSNA“ — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: M/S „KOLEJARZ“ — do Łużyk po ruda. M/S „LAWIEC“ — do Rotterdamu via Gdynia z drobnicą. S/S „BIELSKO“ — do Danii z węglem.

JUŻ 20 ZAŁÓG PRACY SOCJALISTYCZNEJ W PZM

RUCH współzawodnictwa o za- szczytny tytuł Załogi Pracy Socjalistycznej zainicjowany w polskiej flocie przez PZM-owski statek „HUTA ZGODA“ ob- jął już ponad połowę statków szczezińskiego armatora, a 20 załóg tytuł ten uzyskało. W so- botę 3 bm. na s/s „TCZEW“ wreszcie załodził statku propo- zycja BPS, a członkowie załogi otrzymali odznaki.

REMONT W BULGARII

PAROWIEC PZM „HUTA FLORIAN“ został tytułem pró- by skierowany na 30-dniowy re- mont do bułgarskiej stoczni Warna. W razie dobrych wyni- ków, statki szczezińskiego ar- matora kosztujące będą w przy- szłości z usług stoczni remon- towych w Bułgarii.

W PORCIE:

WCZORAJ przebywała w por- cie 37 statków. Przy nabrzeżu Parnica m/s „Numerian“ (norw.) kończy rozładunek siarki meksykańskiej dla CSRS. Przy Ch- rzwoskim m/s „Republika“ kon- tynuje rozładunek cukru z Ku- by dla CSRS. M/s „Dorogobun“ stojący przy nabrzu Katowickim rodowatą armaty. Przy na- brzeżu Noteckim trzy statki ładują tarcice do Francji i Ho- landii. Przy Czechosłowackim m/s „Saczyno Lagon“ (hiszp.) zabiera drobnicę do Afryki M/s „Kenilworth Castle“ (bryt.) wyładuje mączkę rybną z Peru. M/s „Zanis“ (hisz.) wyła- dowie radziecką tarcicę dla NRD. W Swinoujściu m/s „Ki- misis“ (hisz.) z ładunkiem 10 tys. ton meksykańskiej kukurydzy oczekuje na wprowadzenie do szczezińskiego portu.

Posiedzenie Egzekutywy KM PZPR

DZIŚ pod przewodnic- twem i sekretarza Stani- sława BARTCZAKA obra- dowała Egzekutywa KM PZPR w Szczecinie. Na posiedzeniu dokonano ocny szkolenia partyjnego i pracy odczytowej na tere- nie miasta w roku szkol- nym 1964—65. Egzekutywa zapoznala się także z in- formacją o pracy Wieczorowego Uniwersytetu Mar- ksizmu-Leninizmu.

kararzy polskich Piotr SZCZEPANIK, świętyni parodysta Andrzej BY- CHOWSKI, Bohdan LAZUKA oraz „Niebiesko-Czarni“. Dla uczestników „Sopotu-65“ — piosenek i piosenkarzy reprezen- tujących wytwórnie płyt, zorgani- zujemy tuż po festiwalu tournée artystyczne po Polsce. Wystąpią i m. in. w SZCZECINIE, Bydgoszczy i Łodzi, Wrocławiu, Katowicach, Za- brzu, Krakowie i Lublinie.

Rozmawiał: E. LECH

Reprezentanci 26 państw • Bez mariażu z Ostendą • Tylko 2 Polki • Już nazajutrz — na pocztówkach

Jaki będzie „Sopot-65“?

PRZED NAMI — piąty już z kolei Międzynarodowy Festiwal Piosenki w So- pocie, który odbędzie się w dniach 5—8 sierpnia w tamtejszej Operze Leśnej. Jaki cha- rakter i rozmiary mieć będzie ta impreza, ciesząca się wielką popularnością w kraju i za gra- nicą? Z pytaniem tym zwrócił- się do Szymona Zakrzew- skiego, dyrektora Polskiej A- gencji Artystycznej „PAGART“, która jest inicjatorem i orga- nizatorem sopockiego turnieju pi- senkarskiego.

Techniczna ekipa „Polskich Na- grań“ wspólnie z „Ruchem“ zapo- wiedziają dyskowi edycje poczt- kowe i dzwiękowe z nagrany- mi nagrodzonymi piosenkami — nazaj- utrz po ich wykonaniu!

Program „Sopot-65“ wypełnią cztery koncerty: „Dzień między- narodowej piosenki“, „Dzień pol- skiej piosenki“ i „Piosenka nie zna granic“. Nowością będzie pozakon- kursowy koncert „Na płytach ca- lego świata“, który, jak się spo- dziewamy, przyniesie może duże ko- rzysci natury handlowej. W koncer- cie tym zapowiedzieli udział wy- konawcy — reprezentanci znanych amerykańskiej „Columbia“, wlo- skiej „Italmusic“, „RCA“, „Phi- lipps“, „Phonogram“ i „Palydor“. Nadia Constantinopulu, laureatka ubiegłorocznego festiwalu i piosen- karze z przebywającego niedawno w naszym kraju „Golden Gate Quartet“ rywalizować będą z eki- pą „Polskich Nagrań“, w skład której weszli: Katarzyna BOVERY, Ewa DEMARCYK, Irena SANTOR, Elżbieta ZIOLKOWSKA, jeden z najpopularniejszych obecnie piosen-

— PRZYKOTOWANIA do festiwa- lu „Sopot-65“ mówi dyr. Zakrzewski — zostały już w zasadzie zakończone. Wznową w nim udział reprezentanci 26 państw: Austrii, Belgii, Bułgarii, CSRS, Danii, Fin- landii, Francji, Grecji, Holandii, Izraela, Jugosławii, Kanady, Ku- by, Lichtensteinu, Luksemburga, Meksyku, Monako, Norwegii, NRD, NRF, Szwajcarii, Szwecji, USA, Wielkiej Brytanii, Włoch ZSRR. Miennikiem rosnącego międzynaro- dowego znaczenia naszej imprezy jest to, że po raz pierwszy uczest- niczą w niej oficjalnie brytyjska BBC, radiofonii włoska i radio Luksemburg...

Niestety, nie z naszej winy nie- dojdzie do skutku zapowiadany ma- riaz sopockiego festiwalu z Oten- dą. „Belgische Radio en Televisie“ organizuje, w tydzień po naszym, odrębny festiwal w Ostendzie. Tegoroczny festiwal sopocki bę- dzie miał nieco odmienny charak- ter od poprzednich. Skoncentruje- my się głównie na zagranicznych piosenkarzach, by nie powtarzać w skrócie opolskiej imprezy, za- którą otrzymujemy „ciecie“, choć nie byliśmy jej organizatorami. Polska ekipa składać się więc bę- dzie tylko z dwóch solistek, Anny GERMAN i Lucji PRUS — wyko- nawczych piosenek — laureatek o- polskiego festiwalu: „Zakwitam ró- ża“ i „Nie dwa razy się nie zda- rza“. Katarzyna Sobczyk, która miała reprezentować Polskę w So- pocie, ze względów zdrowotnych zrezygnowała z występu w Operze Leśnej.

W kolejce do kotła

Grupa 204 aktywistów ZMS ze szkół województwa szczezińskiego przebywa od 23 czerw- ca 1965 roku na obozie szko- leńczo-wypoczynkowym w Pobierowie.

Kierownictwo obozu pragnie zapewnić młodzieży jak naj- lepsze warunki wypoczynku i rozrywki, niemniej jednak program przewiduje liczne wy- kłady i dyskusje. W związku z tym postanowiono poświę- cać na zajęcia jedynie dni po- chmurne, a wszystkie sło- neczne dni spędzać na plaży. Jak dotąd pogoda nie dopisuje, jednak młodzież pociesza się, że słońce musi w końcu zaświecić i w Pobierowie.

Fot. St. CIESLAK



Połączenie Dziwnów — Międzywodzie — Kamień — Wolin

„Juliszka“ po Zalewie Kamińskim

REALIZUJĄC postulaty władz powiatu kamińskiego i woliń- skiego dyrekcja Żeglugi Szczezińskiej skierowała do obsługi ruchu turystycznego i pasażer- skiego na Zalewie Kamińskim statek „Juliszka“. „Juliszka“ kur- suje tak na liniach regularnych między Kamieniem, Dziwnowem, Międzywodziem i Woliną, jak i przewozi wycieczki na specjal- ne zamówienie. Możliwość prze- jazdu statkiem znacznie skracaa czas podróży między tymi miej- scowościami.

Władze Kamienia i Wolina dla ułatwienia przybywania jed- nostek, uporządkowały przysta- nie. W Kamieniu dyskutuje się uruchomienie linii autobusowej, przewożącej pasażerów z dwor- ca kolejowego na przystań. Oprócz „Juliszki“ dyrekcja Żeglugi Szczezińskiej skierowa- ła do Dziwnowa jeszcze jeden statek wycieczkowy — „Alinę“, będzie ona wozić wycieczki i wczasowiczów w morze. (wit)

Ze swiata

AMERYKANSKIE INWESTYCJE W NRF

Przez Izby Niemiecko-Amerykańskiej oświadczyl, że w końcu 1964 roku inwestycje amerykańskich firm w NRF osiągnęły sumę 2,3 mld dolarów.

SPADEK... PO KOCIE

Kot Jamp, który żył w mieście Springtown i tamże wyzionął ducha, pozostawił w spadku miejscowemu kościółowi 30 tysięcy dolarów.

REKLAMA

Pewien gabinet kosmetyczny w Nowym Jorku zamieścił w prasie ogłoszenie następującej treści: „Po trzech naszych masażach będziecie wyglądać jak wasza córka.”

KLUB „KOPNIĘTYCH”

W Chicago istnieje niezwykle klub. Jego członkowie zgodnie z regulaminem czynią wszystko na odwrót: przy spotkaniu witają się słowami „Do widzenia”.

DZIECI — OFIARAMI WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH

34 tysięcy dzieci w wieku od 5 do 14 lat padło ofiarami katastrof samochodowych w Belgii w latach 1960-1964.

Zhrodniarze żyją spokojnie w NRF

WŚRÓD żyjących spokojnie w NRF przestępców hitlerowskich znajdują się byli wysocy funkcjonariusze znanych obozów za głady w Belcu i Sobiborze.

Komendant obozu śmierci w Sobiborze, Gustaw Wagner wyróżnił się sadyzmem nawet wśród innych, tego typu, zbrodniarzy. Chętni się tym, że po siada unikalnego w całej III Rzeszy buduga, który nie otrzymuje innego pożywienia poza ludzkim mięsem.

Komendant obozu w Belcu, Goering zabawił się z kolei przywiązywaniem więźniów do swojego samochodu i wieczniem ich na linie po okolicznych drogach.

Fakty obciążające Wagnera, Goeringa i innych zbrodniarzy hitlerowskich z obozów w Belcu i Sobiborze — podali na za konicznej niedawno w Krasnodarze w Związku Radzieckim prawie — byli wartownicy tych obozów skazani za przestępstwa faszystowskie i zdradę ojczyzny na karę śmierci.

(ZAP)

Ile czasu kobieta spędza przed lustrem?

PARYŻ. Francuscy kosmetycy ustalili, że dziewczynki w wieku 6 — 10 lat spędzają dziennie przed lustrem przeciętnie 7 minut.

U sąsiadów na południu Eksperyment optymistyczny

Korespondencja własna „Kuriera” z Czechosłowacji

Nasz południowy sąsiad — Czechosłowacja już od blisko dwóch lat znajduje się w okresie poszukiwania nowego modelu zarządzania i planowania gospodarką narodową.

ALE WRACAJĄC do tematu przypomnijmy, że kilka kolejnych plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego KPCz zajmowało się problemami nowego modelu gospodarczego, podejmując w tej materii wiążące dyrektywy i uchwały.

się stosunek ludzi do pracy, do gospodarki zakładu; zmieniają się także wzajemne stosunki między pracownikami. Dziś już założeń nie jest obojętne, jakich ma wśród siebie pracowników.

Ale praktyczni i umiejący liczyć południowi sąsiedzi nie są chętni na nie takie krytyczne spojrzenie. Działające przy komitetach okręgowych KPCz komisje ekonomiczne, stwierdzają generalnie pozytywne udogonalenie systemu zarządzania i planowania w zakładach eksperymentujących, zwracając uwagę na niedozwolone i nieprzewidywane praktyki.

Obserwowane jest np. niernormalne zjawisko wprowadzania w zakładach eksperymentujących podwyżki cen na produkowane wyroby bez ekonomicznego uzasadnienia.

W każdym bądź razie, wydaje się, że nasi sąsiedzi z południa są na dobrej drodze. Nie spiesząc się nadmiernie, szukają takich metod zarządzania i planowania gospodarki, które i dla załóg pracowniczych i dla państwa w najszerszym jego pojęciu przyniosą najbardziej efektywne rezultaty.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Uwaga, hipopotamy!

Jeden z najoryginalniejszych na świecie znaków drogowych znajduje się w Zambii.

CAF

Kosmos - tylko dla milionerów

EKSPERCI amerykańskich biur podróży dokonali wstępnego obliczenia kosztów lotu turystycznego w Kosmos.



W Ledeburskim Parku w Pradze Foto — Miroslaw PETERKA „Vecerná Praha”

Jest ich ponad 700 mln...

Przed rokiem ONZ zwróciła się do UNESCO o zbadanie rozmiarów głęsi analfabetyzmu w świecie i najlepszych metod jego zwalczania.

Dakarze ośrodek posługiwania się metodą słuchowo-wzrokową przy zwalczaniu analfabetyzmu.

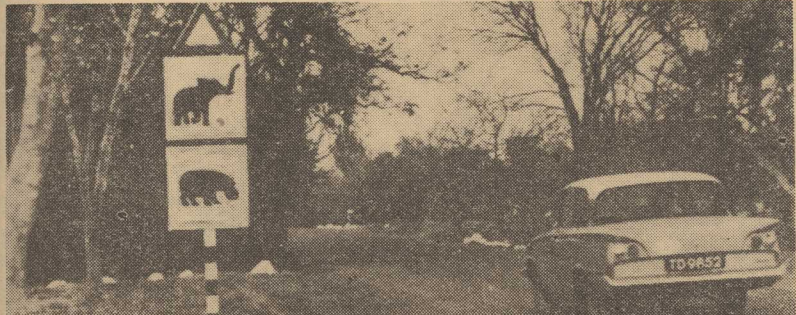
Oczywiście nie rezygnujemy z nauczania przy pomocy książki, przeciętnie — jesteśmy zwolennikami nieustannego przechodzenia z jednego systemu nauczania do drugiego.

— 30 KRAJÓW zwróciło się do nas o pomoc w walce z analfabetyzmem — powiedział sekretarz generalny UNESCO w wywiadzie dla „Monde” z okazji 70 sesji tej organizacji.

Czeka nas zadanie gigantyczne. Liczba analfabetów w świecie przekracza 700 milionów, ale są kraje, gdzie 95 procent ludności nie umie czytać i pisać.

Kot — ofiarą przepisów imigracyjnych

LONDYN. W Australii istnieje przepis zakazujący pod karą wysokiej grzywny przywozu zwierząt domnych bez kwarantanny.



Pan T. gorąco zapragnął posiadać kilim. Nawet nie jeden. Dwa! Jak najbogatsze we wzorki i kolorki. A ponieważ mieszka tuż pod Warszawą, więc zamówienie na kilimy złożył u agenta firmy... fotograficznej, której właścicielem był Jakub Majewski.

To znana skądinąd persona. Głównie na terenie Lublina i kilku okolicznych województw (choć „zapuszczał” się nawet w Poznańskie, Katowickie, Krakowskie), pan Majewski „za bezcen” niósł Sztukę zakletą w kolorowe portrety — przedków i żyjących — w bogato złotem potraktowanych ramach, jak również kilimy i makatki z jeleniami popasającymi na pel

CENA

nej kwiecie łące, myśliwymi złożonymi do strzału, z rusakami tańczącymi nad brzegiem ruczaju. Alłiści nieczule na piękno władze przemysłowe (wydziały przemysłowe powinny rejestrować i kontrolować działalność różnych panów Majewskich) cofnęły mu zezwolenie na prowadzenie firmy pod zarzutem niedopełnienia warunków „umowy o dzieło” (innymi słowy np. nie zrealizowanie zamówienia klienta, mimo wpłacenia niemałej zaliczki).

Nie ma „pracowni” — niech żyje „firma” („portretowa,)! W Michalinie. Właściciel? Oczywiście — Majewski. Technika pracy ta sama. Stara. Wyrpóbowana. Rentowna. A więc znów skargi od wykrywanych klientów. Niewyrozumiałe władze ponownie cofnęły Majewskiemu uprawnienia na prowadzenie firmy. Ożyła już po tygodniu. W Zielonce, jako „Pracownia Fotograficzna”. Pan Majewski i jego agenci nie ograniczali się do kolorowania i powiększania konterfektów. Przyjmowali także zamówienia na kilimy i makatki, oczywiście — ręcznie kolorowane.

Trafili i do pana T. Jak innych i jego skusila okazja i taniość oferowanego towaru. Zamówił dwa kilimy, wpłacił zaliczkę. Zamówienie miało być zrealizowane w ciągu dwóch miesięcy. Oszukany klient oddał sprawę w ręce adwokata, ten przekazał ją do sądu. Wyrok zaoczny (Majewskiego „nie odna lazo” wezwania): zwrót zaliczki plus procenty i pokrycie kosztów sądowych. Pan T. idzie z wyrokami do komornika. Słysz: „Panie, ja na tego gościa mam już kilka takich wyroków. Nie mogą ich wyegzekwować. Diabli wiedzą, nawet milicja nie wie, gdzie się facet podziwiał”.

Pana T. kilimy kosztowały, jak dotychczas, dwa tysiące złotych!

Nie tylko jego...

Reakcja pana T. była zresztą nietypowa, najczęściej bowiem pokrzywdzeni — klnąc własną głupotę — piszą skargę do wydziału przemysłu swojej rady narodowej... Co trzecia skarga na działalność zakładów produkcyjnych i usługowych sektora prywatnego, dotyczy właśnie firm „artystyczno-fotograficzno-portretowych”. Wydziały coraz częściej sięgają do radykalnych

NAIWNOŚCI

sposobów położenia kresu nieuczciwej działalności firm „artystycznych” czy „portretowych”, cofają zezwolenia na prowadzenie zakładu, lub wręcz unieważniają — wnioskuje do Sądu Cechowego — karty rzemieślnicze. Ale są rady narodowe, które przechodzą do porządku dziennego nad skargami i sygnałami wykrywanych klientów. Oto cytat z pisma wydziału przemysłu jednej z DRN m. Poznania: „Ten rodzaj czynności regulowany jest przez przepisy prawa cywilnego. Ryzyko rezultatu usług świadczonych na podstawie umowy o dzieło obciąża przyjmującego zamówienie i on ponosi koszty nieudanego dzieła, względnie też odpowiada za niewykonanie umowy. Organ administracji państwowej nie ma prawa ingerencji do tego rodzaju umów”. Stanowisko takie — to nie innego, tylko ciche błogosławieństwo dla nieuczciwej, niesolidnej, oszukawczej działalności różnych maści panów Majewskich! Oszukanemu bowiem pozostaje tylko po wództwo cywilne, tyleż kosztowne, co czasochłonne, a ponadto — wyroki są bardzo trudne do wyegzekwowania. No i zatawiają tylko jedną, indywidualną sprawę, nie kładąc kresu nieuczciwej działalności samej firmy. Dlatego stanowisko poznańskiej DRN (a ma sobie wiele podobnych) wydaje się co najmniej... dziwne!

Oczywiście: można umyć ręce i powiedzieć, że naiwnych nie sięja, sami się rodzą. Mądry Polak po szkodzi! Mądry dopiero wtedy, gdy otrzymuje „dzieło” pozabawione jakiegokolwiek wartości artystycznych (jeśli je w ogóle otrzymuje). Gdy reklamuje w „firmie”, firma zwraca mu uwagę na „warunki umowy” podane maleńkim drukiem w „umowie o dzieło”:

„Dostawę uskuteczniamy pocztą lub przez inkasenta. Koszty doręczenia i opakowania na rachunek zamawiającego. Sprzedawcy należy wpłacić 50 proc. zgodzonej sumy. Za solidne i artystyczne wykonanie portretów firma gwarantuje. Zamówienia nie mogą być cofnięte. Zamówień na raty nie przyjmujemy. Ustne umowy nas nie obowiązują. Opóźniona dostawa nie upoważnia klienta do odstąpienia od zawartej umowy. Strony podlegają kompetencji sądu w miejscu siedziby firmy. W wypadku niewykupienia portretu Sz. klient zgadza się na zaoczny wyrok sądu”.

I wygraj tu z takim!

MACIEJ ORŁOWICZ

Mieszkanie na kredyt

Miliard siedemset milionów złotych wyniosą średnioterminowe kredyty bankowe przeznaczone na uzupełnienie wkładów mieszkaniowych i budowlanych do spółdzielni budownictwa mieszkaniowego w latach 1966—1970. Natomiast kredyty długoterminowe dla spółdzielczości mieszkaniowej (tzn. kredyty, które spłacać się będzie w ciągu kilkudziesięciu lat) wyniosą w najbliższej pięcioletce około 40 miliardów zł, w tym długoterminowe kredyty bankowe — około 24 miliardy zł.

Kto i na jakich warunkach może otrzymać kredyt długoterminowy? Osoby, które co najmniej przez okres trzech lat systematycznie gromadziły na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych PKO środki finansowe na wkład własny do spółdzielni, mają pierwszeństwo w uzyskaniu długoterminowego kredytu bankowego na mieszkanie, lub na domek jednorodzinny. Wysokość takiego kredytu wynosi co najmniej 25 proc. całkowitych kosztów budowy domu jednorodzinnego, budowanego na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz na pozostałym obszarze w miastach i osiedlach liczących do 100 tys. mieszkańców, a 30 proc. w innych miastach na całym obszarze kraju. Kredyt bankowy przyznany na budowę domu jednorodzinnego (lokalu w małym domu mieszkalnym) spłaca się w ciągu 25 lat. Spłata kredytu rozpoczyna się po upływie trzech lat od daty jego przyznania. Oprocentowanie wynosi 1 proc. w stosunku rocznym. Nauczyciele oraz pracownicy zaliczeni do personelu fachowego służby zdrowia, którzy przy pomocy kredytowej państwa wybudowali lub odbudowali domy jednorodzinne, mają prawo do częściowego umorzenia kredytu bankowego (w wysokości 20 procent każdej terminowo spłaconej raty).

Spółdzielnie mieszkaniowe typu lokatorskiego mogą uzyskać kredyt bankowy w następującej wysokości w stosunku do kosztów budowy mieszkań: przy standardzie podstawowym — do 85 proc., przy standardzie wyższym w miastach do 20 tys. do 100 tys. mieszkańców — 80 proc. (w strefie śródmiejskiej) i 82 proc. (w pozostałych strefach), a w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców: 78 proc. (w strefie centralnej), 80 proc. (w strefie śródmiejskiej) i 82 (w pozostałych strefach). Natomiast spół-

dzielnie budowlano-mieszkaniowe, realizujące budownictwo wielorodzinne, mogą uzyskać kredyt bankowy wynoszący do 60 proc. całkowitych kosztów budowy (przy standardzie podstawowym) lub do 50 proc. (przy standardzie wyższym). Kredyt ten udzielany jest spółdzielniom mieszkaniowym (lo-

katorskim) bezprocentowo, a spółdzielniom budowlano-mieszkaniowym i spółdzielczym zrzeszeniom budowy domów jednorodzinnych — z oprocentowaniem w wysokości 1 proc. rocznie. Spółdzielnie lokatorskie spłacają kredyty w ciągu 60 lat (podstawowy standard wyposażenia) i 45 lat (standard wyższy), natomiast spółdzielnie własnościowe — w ciągu 25 lat (na terenach nieuzybrojonych w ciągu 45 lat). W jednym i drugim typie spółdzielni umorzeniu podlega zadająca część kredytu przy terminowej spłacie dwóch trzecich każdej raty.

Tok.

Jeszcze trochę cierpliwości

Modernizacja zakładów rybnych

W spadku po okresie przedwojennym, jak również z czasów minionej wojny przejęliśmy cały szereg zakładów produkcyjnych starych, zniszczonych i nie najnowocześniejszych jak na ówczesne czasy.

Zakłady Rybne przy ul. Debogórskiej mimo wielu zmian dokonanych w ostatnim 20-leciu pozostawiają pod tym względem jeszcze wiele do życzenia. Nic dziwnego, że najbliżsi mieszkańcy, jak również liczna grupa pracowników, którzy droga do zakładów pracy biegnie obok przetrwani rybnego — stale mają uzasadnione podstawy do narzekania. Nieprzyjemne zapachy i unoszące się kłęby dymu nie należą przecież do miłych doznań węchowców.

Nakłady inwestycyjne na przebudowę i modernizację zakładu muszą być wydatkowane rozsądnie. I właśnie rozwiązanie tych dwóch uciążliwych problemów dla otoczenia to sprawa równoczesnego unowocześnienia całego zakładu. Pierwszy, najważniejszy etap jest już dokonany. Całkowita dokumentacja opracowana przez Biuro Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku przewiduje zmianę oblicza tego zakładu w najbliższej 5-letce.

Na pierwszy ogień pójdzie wędzarnia ryb. Zastępa dyrektora Zakładów Rybnych inż. Tadeusz SZNABEL i jednocześnie współprojektant przebudowy zakładów — zapewnił nas, że nie czekając na rozpoczynającą się pięcioletkę, jeszcze do końca 1965 roku nastąpią radykalne zmiany w wędzarni. Zostanie tu wprowadzony nowy rodzaj urządzeń zwany „systemem T”, którego „ojcem” jest prof. dr inż. Dionizy Tilgner z katedry chemii spożywczej Politechniki Gdańskiej. Dotychczasowe systemy wędzenia ryb w sposób tradycyjny przy zastosowaniu dużej ilości drewna i nie mniejszej ilości dymu przejdzie już do

historii. Zastosowanie nowego systemu przy wprowadzeniu „dymogeneratora”, zmniejszy 20-krotnie zadymienie okolicy, jak również zostanie skrócony okres wędzenia ryb z kilku godzin do kilkudziesięciu minut.

Duże ilości drewna stosowanego do tej pory zostaną zastąpione trocinami z drzew liściastych. Nie bez znaczenia jest również fakt zastosowania w tym systemie aparatury kontrolnej produkcji angielskiej która pozwoli na dosładanie tego procesu palaczowi ubranemu w „białe rękawiczki”.

W świetle tych postępowych przeobrażeń zakładu, niezrozumiałym wydaje się stanowisko Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Odwieka ona zatwierdza nie lokalizację nowego systemu wędzarni, ponieważ nie wie, jak ona będzie działała w praktyce. Czy do kumentacja jest nie wystarczająca, a istniejący system lepszy?

Dalszy etap, ale już w latach 1966—67 to modernizacja mączkarni i pasz plynnych. Droga poprawy warunków na tym odcinku, a tym samym likwidacja niemiłych zapachów pójdzie w kierunku zastosowania skraplaczy i odstoinków. Z chwilą zastosowania tego typu urządzeń, nieprzyjemne zapachy nie będą więcej ulatywać w powietrze.

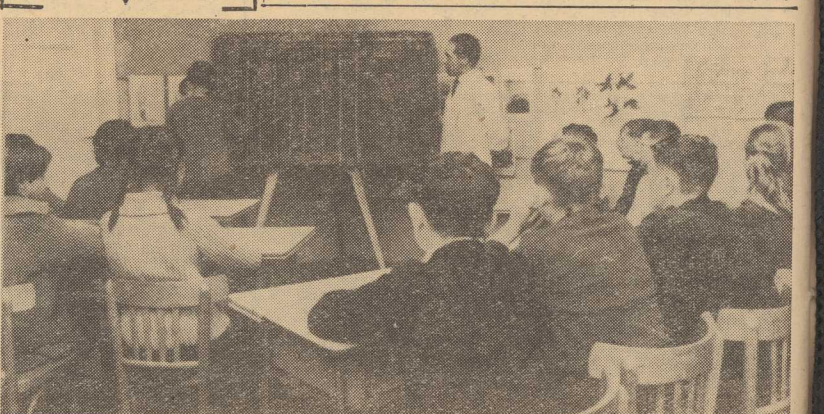
Plan 5-letni dla tych zakładów przewiduje także budowę nowoczesnej chłodni na własnym nabrzeżu. Dogodne położenie dla zakładu, jak również wygodny dostęp do chłodni przez pływające bazy dalekomorskie, zagwarantują „zimne” miejsce dla 2 tysięcy ton surowca. Tym samym ulegnie likwidacji dotychczasowa chłodnia zlokalizowana na terenie hal produkcyjnych. Uzyskanie nowej przestrzeni daje możliwość poważnej modernizacji stanowisk pracy, a tym samym zastosowania nowoczesniejszych oraz sprawniejszych maszyn i tańm produkcyjnych.

(Boz)

Okazuje się, że Kołobrzeg ma doskonałe warunki klimatyczne. Istnieje tu wiele sanatoriów — ostatnio otwarto nowe, dla dzieci chorych na cukrzycę. W okresie najbliższych lat przewiduje się w Kołobrzegu dalszą rozbudowę sanatoriów dla chorych na cukrzycę — w roku 1970 urodziszko kołobrzesckie będzie jednym z największych w Europie ośrodków leczenia cukrzycy.

Na zdjęciu: oprócz normalnej nauki, dzieci w sanatorium uczą się dawkowania insuliny, leku przeciw cukrzycy.

CAF - fot. Dąbrowski





„Proszę książkę zażaleń“

Na ekrany 50 kin stolicy ZSRR wszedł nowy radziecki film fabularny reżysera Eldara Riazanowa pt. „Proszę książkę zażaleń”. Riazanow znany jest przede wszystkim jako twórca cieszącej się dużym powodzeniem, również w Polsce, komedii „Noc sylwestrowa”. Jego najnowszy utwór — to kome- dia satyryczna wymierzona przeciwko grubiaństwu, znieczulicy i biurokracji. W rolach głównych występują znani aktorzy, m. in. Mi- kolaj Kriuczuk i Jurij Nikulin.

James „Piorun“

Aktor irlandzki Sean Connery staje się na Zachodzie gwiazdorem nr 1. Odtwarza on rolę głównego bohatera w serii sensacyjnych filmów o Jamesie Bondzie, najlepszym agencie wywiadu wszystkich czasów. Obecnie James Bond boryka się ze spietrzonymi przez pomysłowego scenopisarza przygodami w filmie „Piorun”. Tym przydomkiem obdarzono oczywiście bohatera i James Bond działa rzeczywiście jak piorun: nagle, nieoczekiwanie, skutecznie. W jednym z epizodów tego filmu, popis zimnej krwi i błyskawicznego działania, Bond daje w momencie demaskowania urogo agenta, wcielonego w postać pięknej aktorki — Luciany Paluzzi. A na razie, zanim wymierzy w nią śmiertelną łufę swego pistoletu, James Bond zabawia swego wroga uwodzieleńskim flirtem podczas tańca...

6 reżyserów i Paryż

„Paris vu par...” („Paryż oglądany przez...”) taki tytuł nosi film składający się z 6 epizodów. Poszczególne opowiadania, których akcja rozgrywa się współcześnie w różnych dzielnicach Paryża, reżyserowali Claude Chabrol, Jean-Luc Godard, Jean Rouch, Eric Rohmer, Jean Daniel Pollet oraz Jean Douchet.

Jak zaradzić kryzysowi

Francuskie Centrum Filmowe ogłosiło wyniki ankiety rozpisanej wśród publiczności i pracowników kinematografii w sprawie przeciwdziałania ciągle zmniejszającej się frekwencji w kinach. A oto propozycje: wprowadzenie podwójnego programu do niektórych kin, rozszerzenie sieci kin studyjnych i urządzenie tzw. „kin po pracy” — z barem samoobsługowym, w którym można by zjeść obiad.

„Dekameron“

na ekranie

„Dekameron” Bocciata przeniesie na ekran zespół francusko-włosko-niemiecki. Reżyseruje Rolf Thiele. Scenarzyści wybrali kilka najbardziej charakterystycznych scen, które złożyła się na ten kosztowny utwór. Przewiduje się, że w filmie wystąpią znani aktorzy europejscy.

Petelski jurem

Reżyser Czesław Petelski zaproszony został do jury IV Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Moskwie, który odbędzie się między 5 a 20 lipca. Warto przypomnieć, że na poprzednim festiwalu moskiewskim film Ewy i Czesława Petelskich „Czarne skrzydła” otrzymał srebrny medal.

Hollywood i fantastyka

W tegorocznej produkcji filmowej w Hollywood dużo mniej ssa zajmują pozycje z dziedziny naukowo-fantastycznej.

Znany reżyser Stanley Kubrick przygotowuje się do nakręcania filmu „Journey beyond the stars” („Podróż poza gwiazdy”), opartego na powieści, którą Kubrick napisał wspólnie z Arthurem C. Clarke.

Francois Truffaut rozpocznie w lecie realizację filmu „Fah-

Niebo nad głową

Kiedy lotnikowie „Clemenceau” dobił do brzegów Francji z długiego rejsu po Atlantyku, załoga postawiona została w stan pogotowia bojowego. Służby obserwacyjne wielu krajów dostrzegły w przestworzach dziwne przedmioty poruszające się z ogromną szybkością wokół Ziemi. Czy jest to statek powietrzny z mieszkańcami innych planet, czy też pocisk balistyczny? Które z wielkich mocarstw wystrzeliło ten pocisk i przeciwko komu go skierowano?

Zanim stwierdzono, że jest to po prostu nowe, niezwykle zjawisko natury, załoga francuskiego lotniskowca wraz z mieszkańcami całej Ziemi przeżywała kilka godzin napięcia i trwogi. Niektórzy dowódcy baz wojskowych przekonani o agresji nieprzyjacielskiej gotowi byli podjąć decyzje, które doprowadziły do wojny termojądrowej i zniszczenia milionów ludzi.

Tak przedstawia się treść nowego filmu znanego francuskiego reżysera Yves Ciampi pt. „Niebo nad głową”. Ciampi („Bohaterowie są zmęczeni”, „Kim pan jest, dr Sorge?”) występuje tym razem jako reżyser i współautor scenariusza. Film reprezentujący ambitny przykład science fiction przyję-

Złośliwy Sternberg

71-letni znany reżyser filmowy Joseph von Sternberg ogłosił niedawno swe pamiętniki, w których niezwykle ostro ocenia wiele znanych gwiazd, szczególnie Marię Dietrich. Jak wiadomo, jeszcze w Niemczech, nakręcił on z tą aktorką słynnego „Błękitnego anioła”.

„Izabella Katolicka“

Audrey Hepburn wystąpi w roli tytułowej w filmie historycznym „Izabella Katolicka”, poświęconym życiu tej hiszpańskiej królowej. Film reżyserować ma mąż aktorki — Mel Ferrer.

ty został z żywym zainteresowaniem przez widzów francuskich.

„Dziesięciu Murzynków“

Sensacyjna powieść Agaty Christie „Dziesięciu Murzynków”, znana również w wersji teatralnej, filmowana jest obecnie w Irlandii przez amerykańskiego reżysera George'a Pollocka. Głają: Hugh O'Brien, Boris Karloff i Lilli Palmer.

Tajemnica reklamy

W ciągu trzech godzin po premierze tego filmu do kasy kina przyniosło 10 tys. dolarów. Eksperci od spraw reklamy zastanawiają się czemu ten utwór zawiązcza powodzenie. Czy magnesem przyciągała cym mężczyzna jest Verna Lisi, czy jaca główną rolę, czy też pięką przysięgą „Przeżyję tytuł filmu „Jak zabić swoją żonę”.

Trzykrotny sukces

Stowarzyszenie Meksykańskich Dziennikarzy Filmowych przyznało sz trzy spośród swych ostatnich nagród — filmowi Felliniego „Osiem i pół”. Przypadły one za najlepsze dzieło, za reżyserię i za rolę męską.

Bankructwo kin

Opublikowane ostatnio sprawozdanie Zrzeszenia Właścicieli Kin w Belgii stwierdza katastrofalny spadek frekwencji na seansach filmowych na przestrzeni ostatnich lat. Od roku 1946 do 1964 kina belgijskie straciły prawie sto milionów widzów. Sytuacja pogorszyła się zwłaszcza w ostatnich latach: od 1957 do 1963 roku liczba widzów spadła z 106 mln do 44 mln rocznie. W ciągu ostatnich 4 lat trzeba było zamknąć 400 kin.

Właściele kin utrzymują w swym sprawozdaniu, że przyczyną kryzysu jest rozwój motoryzacji, zwyczaj spędzania urlopow za granicą i gwałtowny wzrost liczby aparatów telewizyjnych, których w roku 1958 było 200 tys., a obecnie — prawie 1 500 tys.

O tak zwanej tragedii Niemców ze Wschodu — opracował J. Lubojański (8)

Przyjęto zasadę nierozdzielania rodzin. W wypadku choroby członka rodziny wyłączano z tran sportu na okres trwania choroby całą rodzinę. Doniosłe znaczenie miała przyjęta w umowie zasada, że przesiedleńcy będą przyjmowani przez władze brytyjskie na granicy Polski i radzieckiej strefy okupacyjnej. Postanowiono, że w tym celu w Szczecinie i Kaławsku będą stacjonować brytyjskie ekipy repatriacyjne. Uzgodniono, że transporty kolejowe i morskie, przejeżdżane i zaakceptowane przez brytyjskie ekipy repatriacyjne na terytorium Polski, zostaną przyjęte bez zastrzeżeń przez władze brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Jeszcze w toku rozmów z władzami brytyjskimi Ministerstwo Ziem Odzyskanych, antycypując postanowienia przyszłej umowy, wydało w dniu 15 stycznia 1946 r. zarządzenie w sprawie repatriacji ludności niemieckiej z Polski.

Ustalona we wspomnianym umowie zasada humanitarnej akcji przesiedleńczej znalazła w zarządzeniu Ministra Ziem Odzyskanych wyraz w następującym ustępie: „Podkreślam z naciskiem, że stosunek do ludności repatriowanej winien być w czasie akcji poprawny i wszelka samowola ze strony organów przeprowadzających akcję winna być doraźnie i surowo karana”. Repatriowanie chorych i starców zalecono odbywać pociągami sanitarnymi, bądź też odłożyć je do cieplejszej pory roku. To samo dotyczyło sierot i dzieci, przy- tulków itp. Wysłudzeniu podlegały całe rodziny i zakwalifikowanie głowy rodziny decydowało o terminie wyjazdu całej rodziny.

Zarządzenie zaleca dostarczenie środków lokomocji dla przewozu chorych, kalek, starców i dzieci. Repatrianci mogli zabrać ze sobą kosztowności i rzeczy osobistego użytku oraz pewną ilość gotówki. Kontrola bagażu była dopuszczalna tylko na punkcie zbiorczym w dzień i komisyjnie.

Legenda i rzeczywistość

Na punktach zbiorczych repatrianci niemieccy otrzymywali wyżywienie według norm ustalonych dla punktów etapowych PUR, a więc także samo jak repatrianci i osadnicy polscy.

W oparciu o zarządzenie Ministerstwa Ziem Odzyskanych z dnia 15 stycznia 1946 r. także inne resorty wydały w swoim zakresie odpowiednie zarządzenia.

Prasa polska z tego okresu często powołuje się na przekazywane dziennikarzom polskim opinie przedstawicieli angielskich misji repatriacyjnych. „Życie Warszawy” z 12 kwietnia 1946 r. (nr 102/567) relacjonuje wypowiedź szefa angielskiej misji repatriacyjnej w Kaławsku płk. Growse wobec korespondenta PAP:

„Widzę wielkie starania władz polskich aby repatriacja odbywała się sprawnie i humanitarnie. Starania te dają dobre wyniki, gdyż zdrowotność repatriantów nie pozostawiała nic do życzenia, jak również humanitarność postępowania z repatriantami niemieckimi. Wyjeżdżają oni z Polski zadowoleni. Jest to potężna akcja, nie spotykana w historii. Polska jest zniszczona i zajęta wielkim dziełem odbudowy kraju, jak również repatriacja swych rodaków z całego świata. Totęż uważam, że akcja ta lepiej zorganizowana być nie może. Drobnie wypadki i niedociągnięcia zdarzają się, ale są one w porównaniu z ogromem tej akcji mało znaczące”.

W tym samym numerze „Życie Warszawy” cytuje pismo wysłane przez Angielską Misję Repatriacyjną w Szczecinie do Angielskiej Misji Repatriacyjnej w Lubecie:

„Z przyjemnością mogę stwierdzić, że w ogóle praca z władzami polskimi w dziedzinie repatriacji i udzielania im pomocy w związku z tym należy z naciskiem zwiększyć uwagę na sprawną organizacyjną akcję repatriacji Niemców, na wyjątkową opiekę, jaką otaczają ich władze polskie w czasie repatriacji i przy- działu żywności, jakie PUR repatriantom dostarcza”.

Władze polskie szybko i stanowczo reagowały na stwierdzenia w toku kontroli akcji repatriacyjnej nieprawidłowości i nadużycia.

W związku z nadiągającymi mrozami władze polskie wydały zarządzenie, aby wszystkie wagony w pociągach z repatriantami były zaopatrzone w piecyki i opał. W dniu 29 listopada 1946 r. do dyrektorów oddziałów PUR w Olsztynie i Katowicach został przez Delegata MZO d/s repatriacji Niemców nadany telefonogram następującej treści: (C.d.n.)



70 tysięcy listów dla Michela Jazy

PARYŻ. 70 tys. listów i depesz gratulacyjnych otrzymał w ciągu ostatniego tygodnia sławny biegacz francuski Michel Jazy...

Badeński i Schmidt zwyciężają w Karlsruhe

BONN PAP. Trójka polskich lekkoatletów: Badeński, Schmidt i Stalmach startowała w niedzielę na międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym w Karlsruhe...

Po zwycięstwie nad Francją — porażka z ZSRR

Polscy floreciści wicemistrzami świata

PARYŻ PAP. Specjalny wysłannik PAP red. Ryszard Derfatyka donosi: Wielki sukces odnieśli polscy floreciści...

Piąte miejsce w turnieju zdobyli floreciści Rumunii...

MISTRZAMI ŚWIATA w drużynowym florecie mężczyzn zostali reprezentanci Związku Radzieckiego...

Początek był dla nas pomyślny. W pierwszej walce Różycki wygrał 5:1 z Potianinem...

W drużynowym turnieju floretu kobiet Polki po zwycięstwie nad Irlandią...

Jeszcze Slovnaft

JAK NIGDY DOTĄD świecił pustkami stadion Pogoni podczas meczu gospodarzy z lipińskimi „chemikami”...

JEDEN ZE STARTÓW podczas niedzielnych zawodów motocyklowych rozgrywanych na tradycyjnej trasie...

Foto: Cieślak

Migawki

NA STARCIE III eliminacji mistrzostw Polski spotkali się w Szczecinie reprezentanci wszystkich „liczących się” sportów motorowym województw...

NAJWIĘCEJ wysięgowców startowało na SHE-kach, „Junakach” i innych już COB-ach...

NAJBARDZIEJ PECHOWO startował dwukrotnie zwycięzca Kaluża...

NAJWIĘKSZE zróżnicowanie czasów zanotowali sędziowie w klasie 175 cm...

NAJGORSZA widoczność trasy mieli sprawozdawcy prasowi. Umieszczono ich na krytej ciężarowej przyczepie...

Olsztyn - Szczecin 0:1

W WŁAWIE rozegrano w niedzielę spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o Puchar Spartański...

Wyniki i tabele

Piłkarska B klasa

Table with 2 columns: Team and Score. Includes Arkonian, Hut, Czarni, Sparta Gryfice, Wiarus, and Fała M.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, and Points. Lists teams like Hut, Czarni, Arkonian, and others.

GRUPA II

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Mieszko, Pogon B, Czarni, etc.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, and Points. Lists teams like Biekitni, Orzeł, Dąb, etc.

Zasłużone wakacje szkolki „papy” Krygiera

PRZED KILKOMĄ DNAMI trampkarze Pogoni obchodzili uroczyste zakończenie okresu szkolenia 64/65...

A OTO największe sukcesy odniosła praca młodych piłkarzy ze szkolki „papy” Floriana KRYGIERA...

- 1) zdobycie mistrzostwa przez 2 drużyny (w klasie A i B); 2) pełna uczeszczenie na treningi i sumienna praca...

3) udział 8 zespołów (ok. 110 chłopców) w rozgrywkach Szkolnej Ligi Trampkarzy przy KS Pogon...

„Bomba” z bombą...

II grupa Interligi już gra!

NOWY JORK PAP. Druga grupa amerykańskiej Interligi, w której rozgrywkach bierze udział także Polonia Bytom...

ki dla zwycięzców zdobyli Semira i Rakosi, natomiast jedyną bramką dla Kilmarnock padła z samobójczego strzału Węgra Horvatha.

Przed spotkaniem policja nowojorska otrzymała telefonicznie anonimową wiadomość, że na stadionie znajduje się bomba...

Następnym przeciwnikiem Ferencvaros będzie bytomska Polonia.

3 juniorów Szczecina pojedzie na centralny obóz

NA CENTRALNY OBÓZ LETNI, który rozpoczyna się w dniu 8 lipca br. w AWF na Bielkach — PZPN powołał trzech młodych piłkarzy ze Szczecina.

Bezpłatna nauka pływania

INSTRUKTOR p. St. Fenikowski przyjuje od dziś (godz. 15-21) zgłoszenia wszystkich chętnych do nauki pływania.



SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA w Szczecinie, ul. Tama Pomorzńska 13a

ogłasza zapisy

do 3-letniej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1965/66 o specjalności:

- 1. kierowca-mechanik, 2. monter maszyn budowlanych.

Kandydaci muszą odpowiadać następującym warunkom!

- urodzeni w 1950 r., - zamieszkali w granicach miasta Szczecina, - przedstawiając wyniki badań jak:

- 1. Rtg (prześwietlenie klatki piersiowej), 2. OB, 3. Morfologia, 4. Analiza moczu, 5. WR, 6. Badanie okulistyczne (przydatność do zawodu kierowcy), które wydaje Poradnia dla kierowców, Miejska Przychodnia nr 2 w Szczecinie, Al. M. Buczka 40/42, 7. Zdjęcia szt. 5.

Podanie z życiorysem, świadectwem szkolnym, oraz wynikami badań należy kierować na adres: Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 2 w Szczecinie, ul. Chmielewskiego 18/20. Szczegółowych informacji udziela osobie lub telefonicznie sekretariat szkoły codziennie od godz. 8-15, tel. 437-49.

Podania przyjmuje się najpóźniej do dnia 31 lipca br. 2183-K

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY Szczecin, ul. Tkacka 55, tel. 454-19

otwiera 9. VII 65 r.

kurs samochodowo-motocyklowy

(kat. amatorskiej)

Przyjmowane są również zapisy na kurs kat. I i II.

Informacji udzielamy codziennie od godz. 7.30. 2159-K

Uwaga, rodziny marynarzy!

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA w Szczecinie

zawiadamia, że umożliwi dokonanie wymiany miejscowości kolonijnej dla dzieci, którym przyznano miejsca na kolonij w Dziwnowie w II turonie tj. w sierpniu br. na kolonie w górach w Kotlinie Kłodzkiej w miejscowości

GIERALTOWO.

Zgłoszenia na w/w zamiarę przyjmuje dział socjalny PZM do 15 lipca br. 2161-K

Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Obrót Produktami Naftowymi w Szczecinie ul. Gen. Świerczewskiego nr 23 zatrudni od zaraz: 10 sprzedawców produktów naftowych w stacjach benzynowych, z wykształceniem średnim lub niepełnym, udokumentowanym świadectwem szkolnym oraz opinią z ostatnich 5-ciu lat - wynagrodzenie zasadnicze 1 300 - 1 500 zł miesięcznie; 3 magazynierów produktów naftowych - wymagane wykształcenie średnie lub niepełne średnie oraz opinia z ostatnich 5-ciu lat - wynagrodzenie zasadnicze 1 700 zł miesięcznie i 20 proc. premii; 3 rewidentów księgowych z wykształceniem wyższym lub średnim oraz 5-letnią praktyką w stanowiskach kierowniczych - wynagrodzenie zasadnicze do 2 900 zł; 2 ekonomistów do działu transportu samochodowego z wykształceniem wyższym lub średnim oraz 2-letnią praktyką w transporcie - wynagrodzenie 2 600 - 3 000 zł miesięcznie; technika-mechanika z praktyką w danej branży - wynagrodzenie zasadnicze 2 400 - 2 700 zł miesięcznie; księgowa z wykształceniem średnim oraz 3-letnią praktyką w księgowości - wynagrodzenie zasadnicze 1 300 - 1 700 zł miesięcznie. Sprzedawcy produktów naftowych w stacjach benzynowych będą zatrudnieni w powiatach: Szczecin, Choszczno, Gryfice Dziwnów, Przybierów, Morzeyno i Strzard Szczeciński. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia, pokój nr 19 I p. 2168-K

Zarząd Portu Szczecin wyzywa do pracy wszystkich robotników w porcie od dnia 6.VII. 1965 r., zm. I do 8.VII. 1965 r., zm. III włącznie. Robotnicy grupy A winni zgłaszać się do pracy w zm. II, grupy B - w zmianach umownych, grupy C - w zmianach III. W zmianie III obowiązują godz. 14 i 16.

Teatry

POLSKI - „Miłość i gniew” g. 19.30. WSPÓLczesny - „Sluga dwóch pań” g. 19.30. OPERETKA - „Panna wodna” g. 19.15. MOSKIEWSKI BALET NA LODZIE - Al. Wyzwolenia - g. 19.30.

Kino

DELFIN - „Lek” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - CSRS - od 1.16 (wtorek i środa); KOSMOS - „S.12” g. 15, 18, 21 - wt. - od 1.16; środa: „Romans z nieznajomym” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - USA - od lat 16; COLOSSEUM - „Judek” albo zbrodnia ukrańska” g. 18, 19.30, 21 - franc. - od 1.16 (wtorek i środa); BAŁTYK - „Ape Regina” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - wt.-franc. - od 1.16 (wtorek i środa); OGRODOWE - „Słolice zwycięzcy” g. 21 - wt.-franc. - panoram.; POLONIA - „Mord w Tokio” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - jap. - panoram.; „Złoty i martwi” g. 9.30, 11.30 - radz. - od 1.12; DERBY - „Dwa złote colty” g. 21.30; KINO W ZAMKU - „Zona dla Astralicyjki” g. 13.30, 16, 18.45 - pol. - od 1.12; PIONIER - „Dwie Dorotki” g. 10 - pol. - od 1.7; „Zabawa na 102” g. 11, 13, 15 - ang. - od 1.12; „Serengeti nie może umrzeć” g. 16.45 - NRF - od 1.9; „Troje i las” g. 13.30, 20.30 - pol. - od 1.16 (wtorek i środa); FALA - „Wizyta w MARS” g. 16.30, 18.30, 20.30 - USA - od 1.9; PROMIEN - „Księga Dżungli” g. 14 - ang. - od 1.12; „Zawrót głowy” g. 18, 18.15, 20.30 - USA - od 1.16; ECHO-KRZAKOWE - „80 dni dookoła świata” g. 18 - USA - panoram. - od 1.12; SWIT (Skolwin) - „Teresa Desqueyres” g. 17.30, 19.30, 21, 23.45 - pol. - od 1.16; MEWA (Zelechowo) - „Kapral w matni” g. 19 - franc. - od 1.16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Daś” g. 16.45 - NRF - od 1.9; „Muza” - panoram.; MUZA (Pomorzany) - „General” g. 19.30 - USA - od 1.9; PRZYJAZN (Dąbie) - „Winda towarowa” g. 18.30 - franc.-wl. - od 1.16; IUTNIK (Stołeczn.) - „Salvatore Giuliano” g. 18, 20 - włoski - od lat 16; BAJKA (Police) - „Kobieta w szlafroku” g. 19, 19 - od 1.16; MAJ (Zydowce) - „Na tropie poljanek” g. 18, 20 - ang. - od 1.16; MARZENIE (Wielgowo) - nieczynny.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Współczesna Szwecja” g. 10-21.

Kluby

13 MUZ - czynny od g. 11; NOT - czynny od g. 13. SPÓŁDZIELCOW - czynny g. 15-25.

wystawy

MUZEM PRZY UL. STAROMYNI SKIEJ 27: rzeźba pomorska, szuka polska XVIII-XX w. renowansowe stroje książąt szczecińskich g. 12-19; MUZEUM PRZY WALACH CHRÓBREGO wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziełow kowalstwa i monet na Pomorz Zachodnim, „Morze” - współczesna plastyka marynistyczna - g. 13-18.

Dyzury

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Ul. Lubiczej 11. KLINIKA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA Szpitala Wojskowego - ul. P. Skargi. APTEKI NR 2 - Mickiewicza 10 - tel. 730-44; NR 5 - Naruszewicza 11 - tel. 462-36; NR 46 - Wielka 7 - tel. 372-75.

WOZEK dziecięcy, nowy, wczesny sprzedam, kol. borknik radiowy, Rap. 704-18. 7154-G DWUMIESIĘCZNE wózki sprzedam, Szczecin, Juranda 17. 7159-G

OSRODEK MOTOROWY TKWP

Otwiera 7 km.

KURS samochodowo-motocyklowy

Zapisy przyjmuje sekretariat przy Obr. Stalingradu 17, tel. 383-22. 2148-K

Olimpiada dziecięca przy ul. Sławomira

W SOBOTĘ padał deszcz, w niedzielę było zimno, ale w poniedziałek było już trochę słońca i plac przy ul. Sławomira zaroił się okolicznymi dziećmi. Przybyła ona na tradycyjną już dziecięcą olimpiadę, zorganizowaną z okazji zakończenia tegorocznych obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka i rozpoczęcia akcji Niebożowego Łata. Organizatorami imprezy Były Koło TPD przy Komitecie Blokowym nr 60 i Hufiec Harcerski Nad Odrą, które przygotowały dla dzieci wiele atrakcyjnych gier i zabaw. Były więc zawody rowerowe, w których zwyciężyli zawodnicy, przybywający na mecie, ostatni. Były mecze piłki nożnej, a na zakończenie plonęło ognisko przy którym śpiewano harcerskie pieśni. Zwycięzcy w zawodach otrzymali, oczywiście, nagrody, a wszystkie dzieci pokazałe paczki ze słodyczkami.

Komitet Blokowy nr 60 i TPD. OI organizatorzy imprezy i dzieci serdecznie dziękują ofiarodawcom. (18)

Kronika wypadków

PRACOWNIK Zarządu Portu - Jan. E. Utegi w czasie pracy poparzeniu trzecimi stopami chemizniami. Pierwszej pomocy udzielił chirurg pogotowia.

86-LETNI Franciszek M. zam. przy ul. E. Flater spadł z drabiny, z wysokości ok. 2 m. Doznał wstrząśnienia mózgu, złamania nogi i innych obrażeń. Rannego przewieziono do szpitala.

WCZORAJ rano, w Stoczni km. Warszawskiego wybuchł pożar na nowym budowanym statku - m/s „Świętoli”. Spłonęła część szalunku w ładowni, na ścianie grzejnicowej strzaty ok. 60 tys. zł. Przypuszczalnie, że ogień zaprzężył się do ścieżki, ze względu na trudny dostęp do źródła pożaru, akcja ratunkowa trwała ok. 2 godz. Brały w niej udział dwa zespoły portowej i jedna miejskiej straży pożarnej.

Telewizja

PROGRAM POLSKI 17.35 - informacje, program dnia, 17.40 - lekcja jęz. ang., 18 - film dla dzieci „Wycieczka w mgie”, 18.35 - program o wczorajszych niedzielnych: „W góry lasy”, 19 - magazyn „Nie tylko dla pań”, 19.30 - „Usmieci na pięciolatki”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - program z cyklu: „Mosty przez Bałtyk”, 20.35 - film fab. radz. od 1.15 „Dwójka z wiochowania”, 22 - dziennik TV, program na jutro i DOBRANOC.

W STEPNICZY pow. Goleniów białe się zapalkami 6-letnie dziecko podpaliło szopę z siano. Straty - ok. 7 tys. zł.

NA ul. Granikowej (Podjuchy) stojący na przystanku autobus MPK uderzony został przez samochód ciężarowy. Wypadek nie pogodził z sobą ofiar w ludzich. Straty - ok. 1300 zł. (ap)

Uwaga, wściekle lisy!

NA terenie powiatu Gryfino stwierdzono przypadki wścieklizny u dzikich lisów, w związku z czym zachodzi obawa rozszerzenia się tej choroby na inne powiaty naszego województwa oraz przeniesienia się jej na inne zwierzęta. Chore zwierzęta mogą atakować również ludzi. Wobec zagrożenia naszego województwa oraz przeniesienia się jej na inne zwierzęta. Chore zwierzęta mogą atakować również ludzi. Wobec zagrożenia naszego województwa oraz przeniesienia się jej na inne zwierzęta.

W razie napotkania takich zwierząt (chorych, padłych lub zabitych), należy zgłosić to do najbliższej lecznicy zwierząt, posterunku MO lub do rady narodowej. Związać te choroby na inne powiaty naszego województwa oraz przeniesienia się jej na inne zwierzęta. Chore zwierzęta mogą atakować również ludzi. Wobec zagrożenia naszego województwa oraz przeniesienia się jej na inne zwierzęta.

Porady prawne

Adam Wróblewski, Franowo, pow. Choszczno. O zwolnieniu członków Ochotniczej Straży Pożarnej od pełnienia warty nocnej decyduje Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. W wypadku odmowy, decyzyje sąsiedzką można do Prez. PBN w Choszcznie.

Irena K. ze Szczecina. Motocykl jest niewątpliwie częścią składową majątku dorobkowego. Niemniej jednak należy przeprowadzić postępowanie o stwierdzenie praw do spadku. Postanowienie sądu stanowi będzie podstawę do rejestracji motocykla.

R. H., Szczecin. Od decyzji wymiaru podatku przysługiwało Panu prawo odwołania się, ale czy rozstrzygnięcie różnica była tak duża? Ebieta M. ze Szczecina. Może Pan starać się o zapomogę bezwzględnej, do której Pani należała, motywując prośbę ciężką sytuacją materialną w związku ze śmiercią matki.

Zofia Krasucka. Postaramy się udzielić Pani pomocy. Prosimy o osobiste porozumienie się z naszym radcą prawnym celem uzupełnienia informacji.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.30. SERWIS RYBACKI: 18.40.

14.30 - „Mistrz Hus”, 14.45 - „Błędne szlaki”, 15 - muzyka symfoniczna, 15.30 - odcinek powieści dla dzieci: „Pan Biesanek w Eliopi”, 16.05 - nauka piosenek, 16.20 - felieton literacki, 17 - muzyka taneczna, 17.20 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - felieton aktualny, 18 - koncert zyczeń, 18.30 - „Studio Nord”, 18.50 - „Młowi Technika”, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.30 - kalendarz kulturalny, 20 - Czwarta zmiana, 21 - z kraju i ze świata, 21.27 - Kronika sportowa, 21.55 - muzyka rozrywkowa i taneczna, 23 - profil le muzyczne.

Zguby

DANIEL JĘDRZEJ - „Błędne szlaki”, 15 - muzyka symfoniczna, 15.30 - odcinek powieści dla dzieci: „Pan Biesanek w Eliopi”, 16.05 - nauka piosenek, 16.20 - felieton literacki, 17 - muzyka taneczna, 17.20 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - felieton aktualny, 18 - koncert zyczeń, 18.30 - „Studio Nord”, 18.50 - „Młowi Technika”, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.30 - kalendarz kulturalny, 20 - Czwarta zmiana, 21 - z kraju i ze świata, 21.27 - Kronika sportowa, 21.55 - muzyka rozrywkowa i taneczna, 23 - profil le muzyczne.

ZGINĘŁA szuka setter angielski, biały z czarnym. Ostrzeżenie się przed kupnem przyszywanym od sprzedawcy. Odprowadzić na adres: Szczecin, ul. Powstańców Kępińskich 7-6. 7120-G

RYSZARD SZPICA - KOWSKI zgubił leg. szkolną. 7182-G

EUGENIUSZ ZABOROWSKI zgubił prawo jazdy kat. motocyklowo. 7184-G

NIEDROGA, ale sąmi motocyklą proszę zgubił biało w rejonie ul. S. korskiego. Zwrot za na grodz. Wiadomość kierować: tel. 714-59. 7183-G

POKÓJ umeblowany wynajme, Gumienie, ul. Brodnicka 13, Końcówki przystanek 8. 7031-G

W klubie zaręczyny

GRONO najbliższych przyjaciół, trochę wina, trochę muzyki i tańce. Miła serdeczna atmosfera. Tak odbyły się ostatnio zaręczyny młodego rybaka w Klubie Morskim w Szczecinie. W Klubie, który po wielu perypetiach, nareszcie rozpoczął pracę i, jak z powyższego przykładu widać, zaczyna być traktowany przez pracowników morza jako ich drugi (a często jedyny) dom.

W ciągu kilku ubiegłych lat nie raz ukazywały się w prasie notatki informujące najpierw o potrzebie powołania takiej placówki, następnie o trudnościach, nieporozumieniach, kontrowersjach wynikających przy organizowaniu klubu. Chwilami wydawało się nawet, że ciężka urzędowa machina nie da się poruszyć i cała sprawa zostanie pogrzebana. Jednak na początku tego roku Klub Morski ruszył. Na razie wolno i ostrożnie. Jeszcze spotyka się ze sceptycyzmem jednych, lekceważeniem drugich, nadsięcia wielu. Pozostały niektóre sprawy organizacyjne nie dopięte, niektóre problemy nie załatwione, pewne działy pracy jeszcze nie ruszone, ale trzeba odnotować, że czynnych jest 5 oświetlonych sal klubowych z bufetem, szafa grająca, telewizorem i bilardami. Jeszcze przed powstaniem klubu zorganizowane Kola Rodzin przy Polskiej Żegludzie Morskiej PPDiUR „Gryf” i Dalekomorskich Bazach Rybackich prowadzi stałe zajęcia w ramach Powszechnego Uniwersytetu dla Robotników, działają Uniwersytet Morski (przy współpracy TWP), odbywają się spotkania z piosenką, regularnie organizuje się projekcje filmowe dla dzieci, sobotnie nie wyswieltlania filmów tabularnych dla dorosłych. Zorganizowano zespół przy Klubie Kabaret Morski, z którym współpracują artyści operetki i teatru. Przy Klubie sprężyste działa sekcja bridge’a TKKF „Neptun” z PZM. Z okazji Dnia Kobiety, Dnia Matki i Dnia Dziecka odbyły się w klubie imprezy dla sześcioletniej sekcji bractwa TKKF „Neptun” z PZM. Z okazji Dnia Kobiety, Dnia Matki i Dnia Dziecka odbyły się w klubie imprezy dla sześcioletniej sekcji bractwa TKKF „Neptun” z PZM. Z okazji Dnia Kobiety, Dnia Matki i Dnia Dziecka odbyły się w klubie imprezy dla sześcioletniej sekcji bractwa TKKF „Neptun” z PZM.

MIMO tych kłopotów Klub rozpoczął już wstępne prace w tym dziale. Zlecono opracowanie pierwszych kilku informatoryjów dla marynarzy o krajach, do których przyplują nasze statki, przystąpiono do opracowania dwóch nagrań magnetofonowych o tematyce rozrywkowej, przeprowadzono wstępne rozmowy na temat przygotowania dla statków kilku zestawów małych wystaw z dziedziny sztuki.

Niewiele czasu upłynęło od chwili rozpoczęcia pracy przez Klub Morski. Wiele jeszcze jest spraw wymagających uporządkowania. W tej sytuacji zaręczyny, które odbyły się w Klubie Morskim są świętem nie tylko parą młodych.

JAN RADKOWSKI

Na wokandzie sądowej

Gwałtciele

PROKURATURA skierowała w tych dniach do sądu akt oskarżenia przeciwko czterem młodym ludziom, obwinionym o dokonanie zbrojowego gwałtu na 16-letniej uczennicy technikum. Oskarżeni: Władysław K., Jan A., Józef O. i Stanisław R. mają po 18-19 lat i są pensjonariuszami zakładu poprawczego, w którym przebywali ostatnio na warunkach półwolności. Dano im bowiem szansę powrotu do uczciwego życia i zatrudniono w jednym z zakładów pracy Szczecina.

Jak wynika z relacji zgwałconej dziewczyny, 16 maja br. około godz. 21 szła ona ulicą Klonowicza w towarzystwie koleżanki i dwóch kolegów szkolnych. W pewnej chwili zastąpiło im drogę siedmiu nieznanych mężczyzn, którzy pobili i odpedzili jednego z jej kolegów wraz z koleżanką, a ją razem z drugim kolegą, którego kurczo-



BARKI W PORĆIE SZCZECIŃSKIM

(Foto — St. Cieślak)

Kronika dnia

PLENUM WKZZ
 POD przewodnictwem Stefana PUZIONA obraduje dziś plenarne posiedzenie WKZZ. Tematem obrad jest ocena udziału aktywność związkowej w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Plenum wytyczy zadania, wynikające z realizacji postulatów i wniosków, zgłaszanych w toku kampanii wyborczej.

NOWI ARTYŚCI W TEATRACH
 PRZYJECHALI już nowi artyści, zaangażowani do szczecińskich teatrów dramatycznych na sezon 1965-1966. Znany reżyser i aktor teatrowy w Nowej Hucie i Katowicach — Andrzej ZIEMBIŃSKI przygotowuje na otwarcie sezonu głośną sztukę Eugène Ionesco „GŁÓD I PRAGNIENIE” w scenografii Janusza ADAMA KRASSOWSKIEGO. Z Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach przyjechał Janusz i Elżbieta KILARSCY, z teatrów poznańskich — Cezary KUSYK, z Kielc — Jerzy SMOLEŃSKI, a z Koszalina — Zbigniew WITKOWSKI. Zaangażowana została również scena grająca Zofia WIERCHOWICZ z Warszawy.

WYJEZDZAJA...
 PO kilkuletnim pobycie w szczecińskich teatrach wyjeżdżają — Halina KAZIMIEROWSKA i Leopold MATUSZCZAK do Lublina, Klemens MYCZKOWSKI do Olsztyna, Danuta MARKIEWICZ do Łodzi, a reżyser Maryna BRONIEWSKA do Warszawy. Do Bialegoostoku wraca reż. Zbigniew MAK, jego ostatnią premierą „BARBARA RAZDZIWIŁOWNA” Feliksiego w sprawie scenograficznej prof. Andrzeja STOPKI z Teatru Narodowego w Warszawie. Główne role reż. Mak powierzył Halinie KOMAN-DOBRO WOLSKIEJ (tytułowa) i Włodzimierzowi BEDNARSKIEMU (Zygmunt August). Zebrał: (a)

Co nowego dyrektorze? Plany i rzeczywistość

PIĄTEK nie jest dniem chorych. Przy końcu tygodnia „nie warto” chorować, bowiem perspektywa zwolnienia lekarskiego otwiera się zaledwie na jeden lub dwa dni. Pusto więc było i w przychodni obwodowej w Zdrojach. Przed drzwiami gabinetu, w którym przysiadł dyr. przychodni — dr CZESŁAW GORĄCY, czekało tylko dwóch pacjentów. Gdy wyszli, lekarz może już poświęcić czas na rozmowę z dziennikarzem.

CO NOWEGO? A więc przede wszystkim zakończony pomysłnie remontowa batalie w Dąbiu. Pamięta pani, ile to było szumów, narzekania i pretensji o to, że zamknęliśmy tamcięższą rejonową przychodnię i oddaliśmy ją do remontu? Dziś to kłopoty mamy już za sobą. Kilka dni temu przychodnia została oddana do użytku i stanowi obecnie jeden ze wzorowych ośrodków służby zarowia w naszym mieście. Ale remontowe zmiany, aczkolwiek w dużym stopniu przyczylny się do lepszej organizacji pracy tej placówki, nie rozwiązuja wszystkich problemów, z jakimi boryka się nasz obwód. Najważniejsza, to ciastota pomieszczeń w przychodni obwodowej w Zdrojach.

NA potwierdzenie tych słów dr Gorący oprowadza mnie po

Wystawa XX-lecia w nocy

(Foto — St. Cieślak)

Takie są plany dyrekcji obwodu leczniczego Dąbie. Przyniosłyby one korzystne zmiany, na które mieszkańcy czekają już od lat. Sądźmy, że gospodarz dzielnicy DRN Dąbie umożliwi ich realizację. (hs)

Sukcesy mimo kłopotów

SZCZECIŃSKI przemysł osiągnął półmetek ostatniego roku budżetowego planu pięcioletniego. Jak wynika z dotychczasowych doniesień niemal wszystkie zakłady mogą się pochwalić znacznymi sukcesami produkcyjnymi.

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH

ZALOGA „Superfosfatu” wykonała plan półroczny we wszystkich podstawowych wskaźnikach. Plan produkcji kwasu siarkowego został wykonany w 100,4 proc. (w czerwcu — 100 proc.), Superfosfatu granulowanego w 100,8 proc. (w czerwcu — 100,1 proc.) fluoroczerwcu — 100,1 proc. (w czerwcu 106,5 proc.), a wypalków pirytowych w 100,4 proc. (w czerwcu 100 proc.). Wartość produkcji globalnej w cenach porównywalnych wykonano w 100,7 proc., a wartość produkcji towarowej w cenach zbytu wyniosła 101,1 proc. Zakłady w ciągu ubiegłego półroczu miały znaczne kłopoty z dostawą części zamiennych do maszyn i urządzeń, a także uskarżały się na zbyt niskie ciśnienie gazu wielkopociowego.

SZCZECIŃSKA FABRYKA MOTOCYKLI „JUNAK”

„JUNAK” nie produkuje już wprawdzie motocykli, ale elementy napędowe i inne elementy dla

przemysłu motoryzacyjnego. Definitywna zmiana profilu nadania właśnie w ubiegłym półroczu. Prze stawienie się na nowy asortyment związane jest zazwyczaj z kłopotami produkcyjnymi. Zaloga „Junaka” wykazała jednak niezwykle zdyscyplinowanie i umiejętności, plan towarowy został wykonany w 103,6 procentach, a plan globalny 114,8 procenta.

Dziś nastąpi przekazanie do użytku nowego budynku socjalnego stanowiącego zaplecze do hali produkcyjnej o powierzchni 6 400 m kw. W budynku tym mieści się już dalsza na 150 osób, umywalnie, natryski i co ważne — oddzielne szatnie na odzież brudną i czystą. Innowacja ma na celu poprawienie warunków higieny pracowni czej.

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY WŁÓKIEN SZTUCZNYCH

ZADANIA półroczne wykonano z nadwyżką, w 102,0 proc. — powiedział nam dyrektor Marian GERALT — ale nie było to łatwe. Napotkaliśmy na cały szereg trudności: m. in. jesteśmy stale „pod planem” z zatrudnieniem, nie ulega poprawa zaopatrzenia w części zamienne, co w znacznym stopniu dezorganizowało prace. Braki w częściach zamiennych musieliśmy uzupełniać we własnych warsztatach. Ponadto w ostatnim półroczu wystąpiła niemal plaga zwolnień lekarskich, powodowanych przez przeważnie opieką nad dziećmi. Dawno nie mieliśmy tak trudnego okresu w życiu zakładów.

PPDiUR „GRYF”

SZCZECIŃSCY rybak przekroczyli o 1 400 ton plan połowów, jednakże warunki biologiczne sprawiły, że złowiona ryba nie spełniała asortymentowych założeń planu. Zakłady przetworstwa wstępnego zadania swe wykonały wartościowo, ale „łosiowo” konserw zabrakło niemal 10 procent. Wpłynęło na to brak odpowiedniego surowca, a także stałe niedobory pańszczyki blaszanych.

ZARZĄD PORTU SZCZECIN — SWINUJÓSCIE

SZCZECIŃSCY portowcy w pierwszym półroczu br. uzyskali znakomite wyniki w zakresie przeładunków: przeładowano ogółem 5 103,6 tys. ton, w tym: węgla — 1 908,3 tys. ton, innych towarów masowych ponad 1 030 tys. ton, drobnicy prawie 963,5 tys. ton. W tym samym okresie port przyjął i obsłużył około 2 250 statków.

Wystawa PCK

WCZORAJ na Dworcu Głównym w Szczecinie w wagonie oświaty sanitarnej kolejowej służby „Sanepid” otwarto wystawę PCK pt. „Tyko wspólnym wysiłkiem zwalcym gruźlicę”. Wystawa czynna będzie do 7 bm. i udostępiona dla zwiedzających w godz. od 9 do 17. Wstęp bezpłatny. W dniach od 8 do 16 bm. wystawę zwiedzać będą mogli mieszkańcy Swinoujścia, Międzyzdrojów, Kamienia Pom., Gryfic i Trzebiałowa.

Szcz. Zakł. Graf. B-4

